Nr. 44. Środa 23 Lutego. Rok 1870.

KURJER KRAKOWSKI

Cena przedpłaty:	miesięcz.	kwart.
W Krakowie	90 cent.	2 złr. 50 c.
W całéj Austrji	1 złr. 15 „	3 „ 25 „
W Prus. i Niem.	25 srgr.	2 tal. 12 srgr.
W Belg., Włosz. i Szw.	5 fr.	12 fr.
We Francji i Anglji	6 fr.	15 fr.

Numer pojedynczy 5 centów.
W Krakowie odnoszenie do domów 10 c. mies.
Redakcja i Administracja ul. Florjańska Nr. 355.

Wychodzi codzień prócz poniedziałków i dni poświętnych o godz. 8 rano. — Listy niefrankowane nie przyjmują się. — Reklamacje nieopieczętowane wolne są od opłaty.
Ajencje Kurjera Krakowskiego. *W Krakowie:* księgarnia J. Czecha w Rynku, *w Tarnowie:* handel P. Müldnera, *w Rzeszowie:* księg. Pellara, *w Przemyślu:* księg. braci Jeleniów, *we Lwowie:* Ajencja dzienników A. J. Piątkowskiego, księg. Seyferta i Czajkowskiego, *w Poznaniu:* księgarnia A. J. Żupańskiego, *w Wiedniu:* Haasenstein et Vogler, Wien, Neuer-Markt Nr. 16.

Cena ogłoszeń (*inseratów*).
Od wiersza drobnego druku za każdorazowe umieszczenie 4 centy.
Opłata stemplowa 30 cent. od każdego ogłoszenia za każdorazowe umieszczenie.
Za ogłoszenia nadsyłane wprost do redakcji i płatne gotówką, stempel płaci wydawnictwo.
Inseraty przyjmuje Ż. J. Wywiałkowski, ul. św. Anny, dom dra Balko.

Przegląd polityczny.

Wczorajsza poranna poczta przyniosła nam tyle stereotypowych odbić jednego tekstu, ile odbieramy dzienników, zdaje się zatem, że podczas zmowy zecerów edycje wieczorne pism wiedeńskich niczem oprócz tytułów różnić się nie będą.

W radzie państwa ciągną się daléj obrady nad ustawą o podatku zarobkowym. Do rozpraw nad paragrafem trzecim, przepisującym, w jakich wypadkach pobór podatków od zarobku należy do pracodawcy, zapisało się dziewięciu mówców.

Sejm północno-niemiecki prawdopodobnie żadnym adresem nie odpowie na mowę tronową króla Wilhelma.

Pewien odcień stronnictwa postępowego w sejmie północnym zamierza przy rozprawach nad kodeksem karnym postawić wniosek zniesienia kary śmierci.

Śledztwo w sprawie ostatnich zaburzeń w Paryżu postępuje niezmiernie szybko. Sędzia Bernier przesłuchał już wszystkich aresztowanych. Niektórych wypuścił na wolność, a w tych liczbie znajduje się Ulryk Fonvielle; 54 ze względu na szczególne okoliczności, w jakich zostali aresztowani, oddzielono od reszty i oddano innemu sędziemu śledczemu p. Corniers, 18 zaś z nich skazano już we czwartek, a przeciw 13 wyrok miał zostać wydanym w sobotę, 12 uwolniono.

W d. 21 marca rozpocznie się w Tours proces księcia Piotra Bonapartego, którego rezultatem będzie prawdopodobnie uniewinnienie, jeżeli prawdą jest, co dziś dzienniki donoszą, że śledztwo udowodniło zupełną prawdziwość zeznań oskarżonego, czyli istnienie czynnéj i słownéj zaczepki ze strony pp. Noir i Fonvielle.

Według *Moniteur Universel* rząd madrycki uczynił przedstawienie do rządu francuzkiego, żądając formalnie internowania w północnych departamentach emisarjuszów karlistowskich przebywających pod Pyreneami.

Wiadomości polityczne.

Praga, *19 lutego.* Rada miejska urzędownie zawiadomioną została, że wybór dr. Braunera potwierdzonym nie będzie. Nowe wybory nastąpią w początkach marca. Gdyby i tym razem który z deklarantów miał być wybranym, rada miejska rozwiązaną zostanie.

Tutejsi czescy mężowie zaufania przemawiają za odrzuceniem propozycji przyjazdu do Wiednia w celu układów o ugodę.

BAWARJA. Monachjum, *21 lutego.* Dzisiejsze telegramy zaprzeczają wiadomości, którą wczoraj powtórzyliśmy z *Fremdenblattu*, jakoby ks. Hohenlohe miał zatrzymać tekę ministra spraw zagranicznych, dopóki zastępca

Rozdział

z niewydanéj jeszcze powieści Garibaldego.

Bohaterowie powieści wśród swych przygód przybywają na wyspę Caprerę. Oto w jaki sposób opisuje jenerał wyspę i jéj mieszkańców:

W archipelagu włoskim, który zaczyna się na południe Sycylją i kończy się na zachodzie Korsyką, znajduje się prawie bezludna wysepka. Wyspa ta z czystego granitu ma źródła wybornéj wody — chociaż w lecie wcale nie są obfite. Wyspa ma bogatą roślinność — o nie wysokiéj łodydze — gdyż wichry, które wyspę nawiedzają, obcinają ją bez litości.

Świst prawie ciągłych i nadzwyczaj silnych, wiatrów czyni powietrze nadzwyczaj zdrowym. Krzaczki wychodzące ze szpar na odłamach skał są wszystkie aromatyczne, a jeżeli, goszcząc na téj pustyni, zapalisz ogień, to czujesz napełniające się balsamiczną wonią powietrze.

Mała ilość bydła, które się pasie po urwiskach, jest nizkiéj budowy, ale nadzwyczaj silne. W taki sposób nieliczna drużyna wysepki nie żyje zbytkownie, ale bardzo wygodnie — z produktów rybołowstwa i polowania, trochy rolnictwa, a najwięcéj dzięki szlachetnym dawcom, którzy z lądu stałego nadsyłają wszystkie potrzebne artykuły.

Tak mała liczba mieszkańców czyni zbytecznem zaprowadzenia rządu i policji i nieobecność księży jest największym błogosławieństwem niebios.*) Boga się chwali, jak się chwalić powinno, w wielkiéj świątyni przyrody, która ma niebo za sklepienie, a blask gwiazd za światło.

Głowa rodziny, któréj wszyscy na wyspie podlegają, jest takim samym jak i inni człowiekiem, z tą samą co i inni dolą i niedolą. Los zrządził, że czasami służył sprawie uciśnionych ludów. Jest on kosmopolitą, kocha jednak gorąco swoją ojczyznę, Włochy, a Rzym aż do bałwochwalstwa. — — — — — —
— — — — — — — — — — — — — —

Żył on w nadziei zobaczenia ludu uszlachetnionym i o jego prawa wszędzie i zawsze się upominał. Ale przykro mu wyznać, że po większéj części zawiedzionym został — bo lud wzniesiony na wyższy szczebel, układał się z despotami i stał się gorszym od patrycjuszów.

Pomimo to nie rozpacza i ma nadzieję, że lud lepszym się stanie — boli go tylko, że to tak powoli postępuje.

Dla niego, najgorszymi nieprzyjaciołmi wolności są doktrynerzy demokratyczni i republikańscy, którzy prawili i prawią o rewolucji, ale tylko dla własnych korzyści — jest on zdania, że to oni obalili wszystkie rzeczpospolite, a nawet zdarli cały urok z systemu i imienia republiki. Jako przykład przytacza wielką rewolucję francuzką, na którą się powołuje zawsze despotyzm i wskazuje ją jako postrach przeciw tym, co prawią o dobroci i doskonałości takiéj formy rządu.

Jego zdaniem: „rzeczpospolita jest rządem uczciwych ludzi,“ a dowodzi tego najlepiéj to, że wtedy nastąpił upadek wszystkich rzeczpospolitych, gdy ludzie cnotliwemi być przestali, i wpadli w kałużę zepsucia. Nie wierzy jednak w trwałość rządu republikańskiego złożonego z 500.

Jest nadto przekonanym, że wolność ludu

*) Przytaczając ustęp z tak ciekawego utworu, jak romans Garibaldego, musimy naturalnie zostawić autorowi wszystkie jego zdania, nie uznając ich za swoje. (Przypisek Red.)

jego zamianowanym nie zostanie. Stosownie do tych telegramów król przyjął dymisję ks. Hohenlohe bezwarunkowo.

FRANCJA. **Paryż,** *20 lutego. Journal officiel* ogłasza dekret cesarski datowany dnia wczorajszego, na mocy którego trybunał najwyższy zwołanym jest do Tours, w celu rozsądzenia sprawy ks. Piotra Bonapartego. Glandaz będzie prezydował w trybunale, a Grandperret pełnić będzie obowiązki jeneralnego prokuratora.

Według *Gazette des Tribunaux* śledztwo przedwstępne w sprawie ks. Piotra Bonapartego dostarczyło dowodów czynnéj zaczepki, któréj ks. Piotr, jak utrzymuje, był przedmiotem; śledztwo to również nie pozostawia żadnéj wątpliwości, co do prowokacji, w skutek któréj książe zabił Wiktora Noir i zagroził śmiercią Ulrykowi Fonvielle.

Arcyksiążę objadował wczoraj u księcia Napoleona. Dziś uroczyste przyjęcie arcyksięcia w Tuillerjach.

Paryż, *21 lutego.* Cesarz przyjął wczoraj w Tuillerjach posła moskiewskiego hr. Stackelberga, który doręczył pismo carskie zawiadamiające o urodzeniu w. ks. Sergjusza.

ANGLJA, **Londyn,** *21 lutego.* Liczne zebranie parów zaprosiło jednogłośnie lorda Derby do przyjęcia przewodnictwa. Dwudziestu irlandzkich członków izby niższéj przyrzekło już popierać bil ministerjalny.

WŁOCHY. **Florencja,** *20 lutego.* Król przyjechał do Neapolu.

Opinione Nationale mówi: „Kilka dzienników, donosząc o konwencji zawartéj przez ministra skarbu z bankiem narodowym wyraża obawę, czy nie istnieją jeszcze jakie inne umowy co do służby skarbowéj państwa i przedłużenia przywileju banku. Zapewniają nas, że nic podobnego nie istnieje i że ugoda teraźniejsza ogranicza się na operacji kredytowéj, o której już donosiliśmy."

Wczoraj rozpoczęły się w Rzymie uroczystości karnawałowe. Porządek panuje najzupełniejszy. Cudzoziemców nie ma wielu. Policja znalazła przylepione na ścianach paszkwile przeciw nieomylności.

TURCJA. **Konstantynopol,** *19 lutego.* Dziennik *Turquie* żąda wysłania do Aleksandrji tureckiéj floty, któraby stale przebywała w porcie i czuwała nad rządami wicekróla.

Kronika.

Kraków, *23 lutego.* W sprawie upadłości domu bankierskiego „F. J. Kirchmajer i Sp." w Krakowie, sąd krajowy tutejszy zarzucony jest mnóstwem aktów i skarg. Praca to ogromna, sąd robi wszystko co tylko jest możebném w celu uratowania choć w części mienia wierzycieli, którzy po największéj części grosz swój złożyli u p. Kirchmajera jako prosty depozyt. W pierwiastkowéj konsygnacji wierzycieli żądających otwarcia konkursu złożonéj sądowi krajowemu czytamy 36 nazwisk.

Co chwila jednakże zgłaszają się nowi z dalszych okolic wierzyciele, a nawet chłopi z Pleszowa, którzy w czoła pocie zapracowany grosz w kantorze pana Wincentego Kirchmajera na lepszą przyszłość złożyli.

* *Czas* donosi, „że w niedzielę p. Muczkowski notarjusz i p. Markiewicz adwokat objęli w posiadanie zastawne na rzecz hr. Adama Potockiego cały zakład *Czasu* z aktu d. 4 lutego."

Donoszą nam jednak, że sąd nie uznał owego aktu, mocą którego p. Wincenty Kirchmajer zapisuje zakład i wydawnictwo *Czasu* na własność hr. Adamowi Potockiemu za ważny i że tak zakład jak i wydawnictwo wciągnięte zostaną do ogólnego majątku konkursowego.

* Balowi, który się odbędzie na korzyść budowy teatru w Poznaniu, w ostatni poniedziałek karnawału, rokują powszechnie świetne powodzenie, a to ze względu na cel, na jaki będzie dany, jak i dlatego, że zamknie on szereg publicznych balów.

Obowiązki gospodyń raczyły przyjąć:

Katarzyna z hr. Branickich hr. Potocka, Helena z Jankowskich Szlachtowska, Karolina z książąt Jabłonowskich hr. Husarzewska, Aniela z Baranowskich Taczanowska, Stanisława z Libeltów Łepkowska, Helena z Dobrzyńskich hr. Męcińska.

Obowiązki gospodarzy porządku balowego przyjęli uproszeni przez Komitet następujący panowie:

1. Bałucki Michał, 2. Czernicki Gustaw, 3. hr. Dębicki Ludwik, 4. Dobrzański Piotr, 5. Homolacz Stanisław, 6. Piotrowski Henryk, 7. Świerczewski Erazm, 8. Szczepański Alfred.

Tańce prowadzić będą: Dr. Bełcikowski Franciszek i Langie Tadeusz.

* Minister wyznań i oświecenia nadał opróżnioną posadę przy bibljotece uniwersyteckiéj w Krakowie, amanuensisa drowi Tadeuszowi Wojciechowskiemu, zastępcy amanuensisa przy tym zakładzie.

* Wczoraj w Postępie odegrano teatr amatorski na dochód budowy gmachu teatralnego w Poznaniu. Przedstawiono *Terenia w kłopocie,* J. Starkla i *Nikt mnie nie zna,* Al. hr. Fredry. W podobnych wystąpieniach dobra wola i chęć improwizowanych artystów nie dopuszcza krytyki gry; jednakże niesprawiedliwie by było przemilczeć, że w ogóle panowie i panie przyjmujący na siebie role, wyuczyli się takowych dobrze i oddali dokładnie, tak że główna w podobnych przedstawieniach rola suflera prawie wcale okazała się zbyteczną. P. T..... w roli Tereni grała z życiem i pewnością rzadką w amatorskich teatrach. Panowie zaś F... w roli Marka Ziemby i S... w roli służącego Marka byli wyśmienici. Śmiało rzec można, że dorównali wytrawnym artystom. To też publiczność z prawdziwym zapałem przyjmowała naszych improwizowanych artystów. Po przedstawieniu scenicznem zarząd resursy uprzedzając powstałą w głębi wielu serduszek chętkę, potańczenia, przeprowadził muzykę i publiczność do obszernej balowej sali, gdzie ochocza zabawa, nie krępowana pętami etykiety, przeciągnęła się blisko do 3ej godz. rano. Osób w teatrze było około 150. Sala literalnie była nabitą. Rozchodzący się goście unieśli z sobą wspomnienie najprzyjemniej przepędzonych chwil, a kilkunastu opuściło salę urzekniętych przez młodziutką blondynkę w czerwonej sukni. O czystym dochodzie w tej chwili nie mogliśmy się dowiedzieć.

* Dzisiaj wyszedł 16 numer *Djabła* i zawiera kilka bardzo zręcznych i kąsających dowcipów. Lekcje konnej jazdy dra Giskry na ostatniej stronnicy są szczególniej dowcipne. Nieszczęśliwy jeździec łamie sobie kark na rumakach noszących nazwę „Czechy" i „Dalmacja." Z „Galicją" stanął dęba, ale delegacja trzyma wodze koniowi, nie ma więc obawy spadnięcia; najbezpieczniej panu Giskrze na drewnianym koniku „Polizei."

* Jako *curiosum* podajemy następujące ogłoszenie *Gazety Policyjnéj* warszawskiéj:

„Z powodu dostrzeżonego przez policję w d. 25 stycznia, na jednym z domów, napisu podejrzanéj

---

zależy na możności wybrania sobie własnego rządu — zdaniem jego powinien on być dyktatorskim — to jest jednoosobowym. Takiemu rządowi zawdzięcza swoją wielkość najpotężniejszy z ludów na świecie.

Biada jednak temu ludowi, co zamiast Cyncynata wybierze sobie Cezara.

Chce daléj, aby dyktatura była ograniczoną do pewnego czasu, — i tylko w nadzwyczajnym wypadku, jak za Lincolna w ostatniéj wojnie Stanów Zjednoczonych, zgodziłby się na przedłużenie władzy. W żadnym przecież wypadku nie zgodziłby się na władzę dziedziczną.

Nie można jednak i tego zupełnie wyłączać; bo system rządu jakiego sobie życzy większość narodu — jakimbykolwiek był — równa się rzeczpospolitéj, jak to ma miejsce w Anglji.

Dzisiejszy system europejski zwie miejscem zepsucia, a wszystkie rządy winnemi skandalu — albowiem wszyscy zamiast starać się o pomyślność ludów nie starają się o nic innego jak o zapewnienie się na stanowisku depotyzmu maskowanego lub o podniesionéj przyłbicy. Ztąd to, te ogromne ilości wojsk stałych, urzędników, policjantów, którzy pochłaniają przychód państwa, nie zadając sobie za to mozołów, z odradzającym się apetytem, i nie wydając innego owocu prócz zepsucia.

A część narodu najmniéj produkcyjną nie zadawalnia się pochłanianiem za jednego lecz swojemi występkami, zbytkami i wystawnością za pięćdziesięciu od razu konsumuje.

Tak, część pracowita ludu jest obciążona podatkami i pozbawioną jest najdzielniejszéj młodzieży, którą wydzierają od roli lub rękodzielni, pod pozorem bronienia ojczyzny, ale w rzeczywistości, — dla podtrzymywania rządu potwornego.

Dowodem, że Europa jest nikczemnie rządzoną, jest także stan wojenny, w którym się ona prawie ciągle znajduje, to pod tym lub pod owym pozorem. Wina i wstyd za to spada na rządy, bo gdyby ludy były dobrze rządzone, nie potrzebowałyby się zabijać nawzajem, aby się porozumiewać między sobą.

Przypuśćmy *zjednoczenie europejskie,* z jednym reprezentantem dla każdego narodu i statutem fundamentalnym, którego pierwszy artykuł brzmiałby: „Wojna jest niepodobną," a drugi: „Każde nieporozumienie między narodami będzie przez kongres załatwianem", a wtedy wojna, ta plaga, a zarazem i hańba ludzkości stałaby się niemożebną. Wtedy wojska stałe stałyby się zbytecznemi — a synowie ludu, których pierwéj prowadzono na rzeź, z szumnemi wyrazami patrjotyzmu, chwały— wróciliby na łono swych rodzin, do roli, którą uprawiając w pocie czoła, przyczyniliby się niemało do polepszenia pomyślności i dobrobytu całego kraju.

Oto są przekonania samotnika a przyznaję się i moje.

Wyspa ta była miejscem schronienia, które Julja zgodnie z Manlio wybrała dla uciekających swych przyjaciół. Ale ponieważ Clelia i Silvia nie mogąc dobić do statku, pozostały, zmieniła swoje postanowienie w ten sposób, żeby zwiedzić tylko wyspę dla przekonania się, czy jest dogodną, ale powrócić natychmiast na ląd stały, aby osiągnąć wiadomości o reszcie rodziny...."

treści, uczynionego, podług wszelkiego prawdopodobieństwa, w dzień, właściciel tego domu za niedozór i dopuszczenie podobnéj swawoli jakiegoś niegodziwca, na swojéj własności, skazany zostaje na karę pieniężną, w ilości rubli 10, stróż zaś tego domu na trzydniowy areszt o chlebie i wodzie.“

Jeżeli ten wyrok jest sprawiedliwy, w takim razie policjant, w którego rewirze zaszło coś podobnego skazanym być powinien najmniej do kopalń nerczyńskich, a warszawski oberpolicmajster za niepilnowanie powierzonego mu miasta i dopuszczania takich okropności na rozstrzelanie albo powieszenie.

* Podług *Cosmos* bibljoteki europejskie obejmują razem 20 miljonów tomów. Z tej cyfry przypada na Francję 6,200,000, na Włochy 4,150,000, na Austrję 2,500,000, na Prusy 2,000,000, na Anglję 1,800,000.

* Międzymorze korynckie będzie w 18 miesięcy przekopane. Rząd grecki udzielił już koncesję na to przedsiębierstwo towarzystwu francuzkiemu „Chollet.“

* Królowa angielska udzieliła pannie Paulinie Granville pozwolenie na noszenie orderu, nadesłanego jéj przez króla pruskiego, za opatrywanie rannych pod Kissingen.

* Liczba języków, któremi się ludzie na tym bożym świecie porozumiewają, wynosi 3,642, nie wliczając djalektów. I w obec tak imponującéj cyfry, są jeszcze marzyciele, którzy myślą nad uniwersalnym dla wszystkich językiem! Pobożnym ich chęciom „szczęść Boże!“

Liczba różnych wyznań dochodzi 1000. Nad tą liczbą wartoby się dłużéj nieco zastanowić, ale nie tu miejsce ani pora po temu.

Śmiertelność wynosi przecięciowo rocznie na całej kuli ziemskiéj 33,333,333; tygodniowo 91,554, a zatém na godzinę umiéra 3,740 ludzi czyli 62 na minutę, 1 na sekundę.

Średnia długość życia jest 33 lat. Czwarta część ludności umiera przed dojściem do siódmego roku. Połowa zaś umiera przed rokiem 17-stym.

Na 100,000 zaledwie 1 żyje do stu lat, na 5000 zaledwie 1 dochodzi do 90 roku życia. Na 100 osób 1 żyje do 60 lat.

Księża żyją najdłużéj. Najwięcéj medyków umiera w młodym wieku, a nakoniec ósma część ludności służy w wojsku.

Nabożeństwa. W dniu 25 lutego o godzinie 10 zrana w kościele kks. Dominikanów odbędzie się msza święta za poległych.

Kalendarz. Dziś św. Florentego wyznawcy i Piotra D., jutro św. Macieja apostoła.

Wschód słońca o g. 6 m. 59, zachód o g. 5 m. 29.

Dnia 21 lutego przed południem płatki śniegu, po południu i w nocy gęsty śnieg. Zmiana temperatury była od — 4°.5 do + 0.2 R. Barometr aż do nocy szedł ciągle na dół, odtąd bez zmiany; rano o 6 dnia 22 stał on na 319.80, termometr na — 3.2 R. Wiatr zachodni spokojny.

SZARADA.

Druga z wspak pierwszą w grze pewnej służy,
Trzeci jest piękny, gdy niezbyt duży,
Wszystka na słońcu wnet oczy mruży.

Znaczenie wczorajszej zagadki: *Karty.* Części składowe: *Krata, rak, ty, krytyka.* Pierwsze trafne rozwiązania nadesłali pp. Wilhelm Przybylski, J. Wojda, Aloizja Pietsch, Tesek, Władysław Pieterkiewicz, Stok. Mar., Jan Mróz, Regina D....

* Z powodu sobotniej rocznicy otrzymaliśmy wiersz następujący:

19 lutego.

Była noc długa, a pod jej całunem
Jęki jarzmionych wiązały się w chmurę,
I było w chmurze warczenie ponure
Piorun pomsty z ucisku piorunem!
I potem cisza była, cisza długa....
Aż w jej ukryciu, ze śladami pługa,
Do chat wieśniaczych bez chleba i słońca
Weszły tyranów podłe najemnice:
Dzika Ciemnota i Zdrada szepcząca,
I wraz tej nocy rozpękły tajnice,
I oświeciły złote błyskawice
W zczerniałych rękach bratobójcze noże,
W ciemnościach duszy — ciemne nienawiście,
I oświeciły białej brzozy liście,
Które skrwawione unosiło morze.
. . . .
I długo stało purpurowe zorze
To, krwią braterską dzikie i opiłe,
Patrząc na ofiar ciemnoty mogiłę!

———

Aż wzeszło słońce! O dziś jeszcze blade,
Lecz oto cieniów pożarło szkaradę,
I rośnie ono, spromienia się cudnie,
I pędzi kręgiem na nieba południe,
To oko Boże nad gniazdem ubogiem...
Czekajcie! Noże o skrwawionej stali
To słońce wkrótce przetopi.... przepali
W pługi za chlebem lub kosy za wrogiem,
I świecić będzie dla ciebie narodzie,
I grzać wciąż będzie piersi twoich dzieci,
Aż przesłoneczni cię i o zachodzie
Gwiazdą potęgi dla ciebie zaświeci.

Władysław Ordon.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Kraków, *dnia 22 lutego.* Od paru tygodni polepszyły się targi zbożowe, dowozy bywają znaczniejsze, a i ceny targowe nie tylko że się ustalają, ale nawet niektórych gatunków jak żyta i owsa podnoszą się. Na wczorajszym targu na Baranie poczyniono tym razem znaczne zakupna do Prus i Morawy. Pszenica utrzymywała się po cenie dawniejszej, płacono od 38 do 41 złp., żyto od 23 do 25.10, jęczmień od 20 do 23, owies od 13 do 15, groch od 23 do 26, proso od 26 do 28 złr. Koniczyny tym razem nie dowieziono.

Na dzisiejszym targu na Kleparzu ruch był bardzo ożywiony, dowóz znaczny, a to nietylko z królestwa, ale i z Galicji, chęć do kupna była widoczna, a jeszcze więcej ożywioną została, gdy się pokazali spekulanci z Prus, Morawy i Szląska austrjackiego, którzy dosyć znaczne partje pozakupowali. Ceny na targach zagranicznych nie podnoszą się, co wielki wpływ i na nasz handel zbożowy wywiera. Płacono pszenicę od 8½ do 10 złr., piękną banatkę do 10¼, żyto znajdowało chętny pokup nawet po cenach wyższych, płacono od 5.80 do 6 złr., a za piękne ziarno do 6.10, jęczmień ciężki gruby, poszukiwany był dla browarów i płacony od 4.80 do 5½, owies od 3.75 do 4 złr., a za opłatą konsumcyjną do 4.25, rzepak od 15½ do 16 złr., koniczyna czerwona od 54 do 57 złr., biała od 70 do 75, wyka od 5 do 6 złr.

Ostatnie wiadomości.

W Pradze odbyło się posiedzenie mężów zaufania i posłów czeskich, z powodu zaproszenia przewódzców czeskich do Wiednia. Stronnictwo młodo-czeskie było za przyjęciem zaproszenia, czemu się sprzeciwiał energicznie Rieger. Sladkowski był zdania, iż ofert rządu wysłuchać należy. Młodo-czesi z niechęcią ustąpili zdaniu Riegera. Rieger i Sladkowski, mimo to mają się udać do Wiednia.

Wczoraj toczono w radzie państwa daléj rozprawy nad ustawą o podatku zarobkowym. Punkta, odnoszące się do uwolnienia od podatku, przyjęte zostały zgodnie z wnioskiem wydziału. Przyjętym został również wniosek posła Weigla o uwolnienie od podatku stowarzyszeń zaliczkowych i konsumcyjnych na lat trzy.

Na ostatniem posiedzeniu ciała prawodawczego Favre interpelował rząd w polityce wewnętrznéj, i żądał rozwiązania ciała prawodawczego i zarządzenia nowych wyborów, a wtedy przyrzeka poparcie swego stronnictwa. Sobór ma być stanowczo odroczonym.

Sekretarz kardynała Hohenlohe Fridrich podejrzany o pisywanie korespondencji do *Gazety Augsburgskiéj*, otrzymał 19 b. m. rozkaz, aby tego dnia wieczór Rzym opuścił.

TEATR POLSKI W KRAKOWIE.

We Środę d. 23 lutego 1870 r.

Po raz trzeci

OJCZYZNA

Dramat historyczny przez W. Sardou w 5 aktach a w 7 obrazach, przetłumaczył z francuzkiego i dla sceny krakowskiéj ułożył Wincenty hr. Bobrowski.

OSOBY:

Hrabia Rysoor	Pan Benda.
Karloo van der Noot	Pan Ładnowski syn.
Książę Alba	Pan Wolski.
Margrabia de la Tremouille . .	Pan Eker.
Noircames, prezes Trybunału .	Pan Fischer.
Wargas, sekretarz	Pan Deryng.
Delrio, radca	Pan Janowski.
Doktor Alberti	Pan Ładnowski ojc.
Jonas, dzwonnik	Pan Źródelski.
Rincon } oficerowie hiszpańscy	Pan Siedlecki.
Miguel } oficerowie hiszpańscy	Pan Bogucki.
Galena } spiskowi	Pan Mędrzycki.
Bakkercel } spiskowi	Pan Batorski.
Kornelis } spiskowi	Pan Nowakowski.
Kamerdyner	Pan Kozłowski.
Cortadilla, żołnierz	Pan Pichor.
Szpieg	Pan Batorski.
Chłopiec	Panna Bendówna.
Goberstraet, starzec	Pan Ładnowski ojc.
Donna Dolores	Pani Hoffman.
Rafaela	Pani Parżnicka.
Sarah	Pani Ekerowa.
Gudula	Panna Kwiecińska.
1-sza kobieta	Pani Marjańska.
2-ga kobieta	Panna Wyszowska.

Żołnierze — Spiskowi — Lud — Służba.

Rzecz w Brukseli 1586 r.

Początek o godzinie 7.

Kursa giełdy.

Kraków *dnia 22 lutego.*

Renta srebr.	71.—	70.50	Kol. w. byd.	72.—	71.—
Losy 1860 r.	96.75	96.—	Poż. p. 1864	158.—	156.50
„ 1864 r.	120.50	120.—	„ 1866	157.—	155.50
Obl. idemn.	74.25	73.75	Srebro . .	122.—	121.50
L. zast. gal.	78.—	77.—	Dukaty .	5.86	5.82
„ b. hypot.	90.25	89.75	Napoleony .	9.93	9.89
„ polskie .	94.—	93.—	Imperjały .	10.15	10.—
„ likwidac.	78.—	77.25	Pruski kur.	1.83	1.82
Kol. w. wied.	69.—	68.—	Ruble pap.	1.51	1.50

TELEGRAMY „KURJERA KRAKOWSKIEGO.“

Wiedeń *d. 22 lutego godz. 6 min. — po poł.*

Akcje kredytowe	266.70	Akcje kol. Kar. L.	235.75
Lombardy . . .	241.60	Akc. angl.-węg. .	—.—
Losy z r. 1860 .	96.—	Akcje anglo-banku	332.—
Losy z r. 1864 .	119.60	Akcje kolei rząd. .	376.—
Akcje frnk.-austr.	—	Tramway . . .	163.—
Napoleony . .	9.90½	Kolej półn.-wschod.	—.—

Usposobienie giełdy: stałe.

Berlin *d. 22 lutego godz. 2 min. 40 po poł.*

Wiedeń krót. term.	81⅞	Akcje kredytowe .	145⅛
Długi term. . . .	81¼	Kolej zach. czeska	93¾
Warszawa kr. ter. .	74¼	Kolej rząd. austr.	203½
Banknoty rossyjsk.	74¼	Akc. kol. Kar. L.	96
Listy zastaw. pol. .	69¼	Lombardy . . .	131
Listy likwidacyjne .	56⅞	Amerykańskie . .	94½
Banknoty austr. .	82	Metaliki	49⅞
Losy kredytowe .	88		

Usposobienie giełdy: stałe.

Paryż *d. 22 lutego godz. 2 min. 20 po połud.*

Renta 3% . . .	73.75	Kolej rządowa . .	762
Renta włoska . .	55.55	Amerykańskie . .	92⅝
Lombardy . . .	495.		

Usposobienie giełdy: stałe.

Redaktor odpowiedzialny *Żegota Wywiałkowski.*

Właściciel i główny współpracownik Władysław Sabowski

W drukarni Karola Budweisera.